

W numerze:

Był "Polonez"

Pani napisze o...

5.000 zł  
50 groszy

Pijany w urzędzie



# Szept

Rok VI nr 2(54)/95

# Postomina

Miesięcznik

mieszkańców

gminy

Postomino

*O sprawach gminy i ludzi tu żyjących  
z Wójtem Zbigniewem Galkiem  
rozmawia Gerard Lemtis.*

- Panie wójcie, pod koniec ubiegłego roku cała gmina emocjonowała się stanem Pańskiego zdrowia. Czy mógłby Pan powiedzieć jak się Pan czuje?

- Dobrze. W tej chwili jest już dobrze. Nie jestem na zwolnieniu lekarskim, normalnie pracuję. Co prawda lekarze mówią, że proces rehabilitacji trochę potrwa, ale ja czuję się dobrze i jestem na tyle sprawny by podjąć wyzwania jakie z sobą niesie nowy rok.

- O nadchodzącym roku za chwilę porozmawiamy. Teraz jednak chciałbym Pana zapytać o ocenę roku minionego.

- Rok ubiegły mógłbym oceniać z różnych perspektyw, na przykład jako rolnik czy jako poseł. Skupię się jednak na sprawach gminy. A w gminie udało nam się zakończyć sporą inwestycję, jaką był wodociąg w Chudaczewie. Udało się nam rozpocząć budowę wodociągu w Rusinowie i Korlinie. Generalnie w sprawach wodociągów jesteśmy na takim etapie, że możemy wystąpić o dotację na ten cel i jestem przekonany, że ją otrzymamy, co pozwoli dokończyć tę inwestycję. Siłami bezrobotnych zbudowaliśmy, na tyle na ile można zrobić bez fachowców, salę gimnastyczną w Pieszczu. W podobny sposób zbudowaliśmy znaczny odcinek chodnika z Postomina i dalej przez Pieńkowo. Przy tej okazji uporządkowaliśmy teren wraz z ogrodzeniem wokół cmentarza w Pieńkowie. Długo można by wymieniać większe i mniejsze sprawy, które zostały zakończone lub są na ukończeniu. Nie o to wszak chodzi. Mam pełną świadomość, że potrzeb jest więcej, dużo więcej. Lecz środków do podziału jest określona ilość i musimy nimi rozsądnie dysponować. Myślę, że robiła to poprzednia rada i obecna będzie robić to podobnie. Wówczas każdy kolejny rok będziemy kończyć z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku.

- Panie wójcie, gmina nasza jest gminą o ogromnym bezrobociu. Jak Pan sądzi w jaki sposób można by rozwiązać problem bezrobocia? Pytam o to w kontekście kapitału zewnętrznego, który budzi wiele emocji włącznie do stwierdzeń, że Niemcy nas wykupują.

dok. na str. 6

## Dostojny Jubileusz

Karsino przeżyło wielkie święto za sprawą ich mieszkanki - 100 letniej pani **Antoniny Mikołajczyk**. Licznie zgromadzona rodzina, przedstawiciele władz gminnych, miejscowa szkoła, KGW, OSP, pani doktor z Naćmierza,

ksiądz z Barzowic - wszyscy spieszyli z pokłonami w dniu 18.01., by złożyć życzenia, kwiaty i prezenty Dostojnej Jubilatce w życzliwym domu państwa Tomczyk.

Pani **Antonina Mikołajczyk** urodziła 9 dzieci, дочекала się 20 wnuczków, 37 prawnuczków i 5 praprawnuczków. Takie obliczenia przekazał „Szeptowi” bardzo energiczny syn p. Walenty, z którym mieszka stuletnia Mama.

Pani Antonina ma problemy ze słuchem, ale w

sumie - jak powiedziała Bogumiła Makarewicz, lekarka,



dok. na str. 9

## Przypomnienie

Wójt Gminy Postomino przypomina wszystkim mieszkańcom gminy Postomino, iż w myśl obowiązujących przepisów obowiązek usuwania śniegu i lodu z podwórka, przejścia, bramy i chodnika wzdłuż nieruchomości spoczywa na właścicielach posesji.

Zgodnie z przepisami należy usuwać śnieg i lód z chodnika i połowy szerokości jezdni na odcinku jezdni położonym wzdłuż nieruchomości, a jeśli nieruchomość przylega do placu publicznego z chodnika i 5 m pasa jezdni wzdłuż chodnika.

Śnieg i lód usunięte z wymienionych powierzchni należy usypywać w przyzmy.

Niewykonanie w/w czynności podlega karze grzywny.

Olga Szczepocka

insp. d/s ochrony środowiska, drogownictwa i leśnictwa





## Rada postanowiła

Rada Gminy podjęła uchwałę o przystąpieniu do prac nad uproszczonym planem przestrzennego zagospodarowania działki nr 197/2 o pow. 0,58 ha w **Staniewicach** w celu wyznaczenia terenów pod budownictwo mieszkaniowe. Działka ta stanowi własność Skarbu Państwa, a obecnie jest w zarządzie RSP w Tyniu.

Zarząd Gminy został zobowiązany do przedstawienia projektu planu do konsultacji z zainteresowanymi.



Jako podstawę obliczania podatku rolnego w I półroczu 1995 r. na terenie gminy Postomino przyjęto cenę skupu 1 q żyta w wysokości 15 zł (150.000 starych zł).



Postanowiono przystąpić do sporządzenia studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Postomino.



Podjęto uchwałę w sprawie ustalenia stawek podatków i opłat lokalnych - szczegóły u sołtysów i na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy.



Przy sprzedaży lokali mieszkalnych stanowiących własność Gminy, na rzecz ich dotychczasowych najemców lub dzierżawców albo osób bliskich stale z nimi zamieszkujących, wskazanych przez najemcę lub dzierżawcę lokalu, stosować ulgi polegające na:

- obniżeniu ceny lokalu o 3% za każdy rok trwania umowy najmu poprzedzającej jego nabycie, nie więcej jednak niż 30% ceny sprzedaży,
- w przypadku zapłaty ceny nabycia lokalu mieszkalnego jednorazowo gotówką przed zawarciem umowy notarialnej obniżenia ceny zbytu o dalsze 20% wartości lokalu po zastosowaniu obniżki, o której mowa w pkt "a".

Uchwała wchodzi w życie 23.01.95 r.

## Prace w radzie

Czym będą zajmować się radni w I kwartale tego roku? Jakie główne zagadnienia zdominują prace Rady Gminy? Ostatnia sesja przyniosła odpowiedź na powyższe pytania, ponieważ w trakcie jej trwania zaakceptowano plan pracy RG.

Oczywiście, jak zwykle, na każdej sesji jest możliwość zgłoszenia istotnego problemu w ramach interpelacji czy wniosków radnych, bądź też w ramach wolnej tribuny.

- Ustalenie stawek podatków i opłat lokalnych oraz zasad ich poboru.
- Ustalenie ceny 1q żyta jako podstawy obliczania podatku rolnego w I półroczu 1995 r.
- Sprawozdanie z realizacji progra-

### Uchwała nr 3/95

#### Zarządu Gminy Postomino z dnia 2.01.95 r.

w sprawie zatwierdzenia stawek **opłat za wodę** pobieraną z wodociągów komunalnych w **Postominie, Pieńkowie, Chudaczewie, Wilkowiecach, Staniewicach, Pałowie, Pałótku, Marszewie, Górsku, Złakowie, Łącku, Jezierzanach i Naćmierzu.**

- Stawka za 1 m<sup>3</sup> wody wynosi 57 gr.
- Stawka za 1 m<sup>3</sup> wody dla odbiorców, którzy nie mają zainstalowanych wodomierzy od II kwartału 1995 r. wynosi 80 gr.
- Do wykonania uchwały zobowiązany jest Wojewódzki Zakład Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Słupsku.
- Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia, tj. 2 stycznia 95 r.

mu gospodarczego i budżetu gminy za 1994 rok i udzielenie absolutorium Zarządowi Gminy z tego tytułu.

- Sprawozdanie z działalności Zarządu Gminy za II półrocze 1994 roku.
- Uchwalenie programu gospodarczego i budżetu gminy na 1995 rok.
- Ocena działalności Agencji Mienia Gminnego i Spraw Publicznych w Postominiu za 1994 rok.
- Stan opieki społecznej oraz problemy bezrobocia na terenie gminy.

T.R.

## Pijany w urzędzie

Z kasy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w ubiegłym roku wydano ok. 4 miliardów zł na pomoc dla mieszkańców naszej gminy. Przeznaczenie tej kwoty było różnorodne, tak jak różnorodne są potrzeby życiowe. Generalnie jednak dominująca część środków przeznaczana była na przetrwanie, czyli tzw. zasiłki okresowe, z tytułu bezrobocia. Tylko dla jednego przetrwanie oznacza chleb, energia, czynsz, a dla drugiego butelka wódki.

Jest początek nowego roku, denominacja i natłok pracy urzędniczej. W siedzibie GOPS p. Grażyna i p. Danuta przeglądają i analizują ok. 200 podań. Nagle energicznie otwierają się drzwi i wkracza postawny mężczyzna, od którego „zalałuje” alkoholem.

- Pan poczeka chwilę, aż załatwię tę panią - zwraca się spokojnie (jeszcze) jedna z pracownic.

- Ja was wszystkie k... powystrzelam - słycać całkiem wyraźnie rzucone słowa tuż za zamkniętymi drzwiami.

dalej str. 3



Zapraszenie  
w sobotę 11 lutego o godz. 20.00  
w Łącku  
odbędzie się

### Bal Przebierańców

Orkiestra doborowa. Bufet obficie zaopatrzoney.

Na najdowcipniej przebranych czeka 10 atrakcyjnych nagród rzeczowych.

W przypadku wolnych miejsc udział w balu mogą wziąć miłośnicy tańca w strojach tradycyjnych.

Organizator (AMGiSP)





## Pijany w urzędzie

Po kilku minutach petent zostaje zaproszony na rozmowę.

- Dlaczego przychodzi pan do opieki społecznej pijany? - pyta urzędniczka.

- A co to panią obchodzi? Za swoje piję jeszcze - to mam prawo! - wykrzykuje pijany chłop. - Nie będzie mi pani kazań prawić. Od pół roku jestem na bezrobociu i nikt się, k..., mną nie zainteresował. Nic mi nie dali, to co, k..., nie mogę sobie wypić.

- No to jak pan ma na wódkę, to po co pan przychodzi do „opieki”. Widać źle się panu nie powodzi - próbuje uspokoić rozsierdzonego chłopca urzędniczka.

- Tę wódkę to koledzy przynieśli - słyszymy starą śpiewkę przeplataną dosadnymi epitetami. - Należy mi się pomoc, bo dzieciaki nie mają co jeść, a ze „starą” jestem w separacji - zastosował wypróbowany chwyt na głodne dzieci.

I co? Według przepisów, jeśli dostarczy określone dokumenty stwierdzające jego ubóstwo pomoc jakąś otrzyma, którą niewątpliwie nie przeznaczy na dożywianie dzieci, tylko na przelew. **Liberalne mamy prawo i bogatym narodem jesteśmy** -

piszę to pełna żalu i wewnętrznych sprzeczności.

Pracowników GOPS jest zbyt mało, a teren zbyt rozległy, by dopilnować na co faktycznie idą przyznane społeczne (a więc i moje) pieniądze. Na Zachodzie (na który tak jesteśmy wpatrzeni i do którego zmierzamy) pracownik opieki socjalnej kontroluje swych podopiecznych, czy nie przeznaczają otrzymanych pieniędzy na inny cel. Jeżeli zostanie stwierdzone, że sprzeniewierzył społeczny pieniądz wówczas musi zwrócić otrzymaną dotację i już raczej nie pokazywać się w opiece.

U nas przyjął się inny wzorec. Największe pijaństwo jest w dniach wypłat kuroniówek lub kiedy płacą w opiece. Wówczas w domu jest święto, jest wódka, kiełbasa, pomarańcze, ale przede wszystkim wódka. Może w ramach eksperymentu a zarazem w trosce o budżet gminny, warto wywiesić na drzwiach GOPS napis:

**„W tym pokoju z osobami będącymi pod wpływem alkoholu - NIE ROZMAWIA SIĘ”.**

Może warto byłoby również wzmocnić kontrolę, szczególnie w przypadkach sygnalizowanych i przestać dawać tym, którzy piją. Chcą pić - niech to robią faktycznie za swoje i nie wystają w ogonku do opieki.

Teresa Rysztak

## PRYSŁ „POLONEZA” CZAR...

Nie mają szczęścia nasi lokalni policjanci do nowych samochodów. Poprzedni „Tarpan-Honker” zniszczony został w czasie kolizji, zginął wówczas człowiek. Obecny „Polonez - Caro” nacieszyli się zaledwie przez 1,5 roku.

Wersja wypadku, który miał miejsce 16.XII. ub. w Postominie, jest wersją oficjalną podaną przez komendanta Jerzego Krakowskiego. Ok. godz. 21<sup>20</sup> policyjny „Polonez” w trakcie pościgu za maluchem wpadł w poślizg i uderzył czołowo w oborę sołtysa. Samochód rozbity, ludzie cali. Cała sprawa nie budziłaby tyle domysłów i plotek, gdyby nie fakt, że oficjalne zgłoszenie o wypadku nastąpiło dopiero po 20 godzinach.

Obecnie prowadzone są czynności prokuratorskie i szkodowe, ponieważ straty wycenione zostały na 85 mln starych złotych. Kierujący policjant otrzymał nagane za nieterminowe zgłoszenie wypadku a drugi policjant upomnienie. O dalszych losach śledztwa będziemy informować.

T. Rysztak

## PRAWO JAZDY oraz inne kursy

### ZAKŁAD SZKOLENIA ZAWODOWEGO

mgr inż. Grzegorz Knap & inż. Maciej Knap



77-37  
71-20  
71-40

Sławno, pl. Wyszyńskiego 1 (nad Bałtoną)  
Darłowo ul. Powst. Warszawskich 43 (PSS)  
Ustka, ul. Grunwaldzka 2 (PSS)

Prawo jazdy  
kat. A+B+C+D+E+T

Zajęcia teoretyczne i zapisy:

Darłowo  
wtorki i czwartki - 16<sup>00</sup>

Sławno  
poniedziałki i środy - 16<sup>00</sup>

USTKA  
poniedziałki i środy - 16<sup>00</sup>



U nas pewnie, solidnie, kulturalnie

Studentom  
i uczniom szkół dziennych  
udzielamy 10% zniżki w opłatach



# Szkoła będzie

W dniu 18 stycznia we wczesnych godzinach popołudniowych w Szkole Podstawowej w Roninie odbyło się spotkanie rodziców z przedstawicielami Kuratorium Oświaty w Słupsku. W spotkaniu udział wzięli z-ca kuratora **Zygmunt Kulczewski**, dyrektor wydziału **Witold Stech** oraz wizytator **Miroslawa Mikuś**. Władze gminne reprezentował wicewójt **Grzegorz Januszewski** oraz dyrektor naszej szkoły wraz z gronem pedagogicznym. Podczas prawie godzinowego

spotkania **Kulczewski** wyjaśnił, że: „nie jest naszym zamiarem i nie było pozbawienie was szkoły w Roninie. Bez względu na cenę i koszty, które trzeba ponieść. Interes dziecka, dobro tego dziecka jest nadrzędne.” Na zakończenie spotkania **Zygmunt Kulczewski** dodał: „jeszcze raz chcę Wam powiedzieć i potwierdzić, że Wasze niepokoje były przedwczesne. Na dzień 1 września 95 roku szkoła normalnie będzie pracowała.”

Takie stanowisko władz oświatowych zakończy wszelkie plotki, pogłoski i nieporozumienia powstałe wokół domniemanej likwidacji szkoły w Roninie.

G. Lemtis

# Plotki, pomówienia i sukces

Walka rodziców o utrzymanie szkoły w Roninie zakończyła się na ten czas sukcesem. I tu należą im się ogromne słowa uznania i gratulacji. Jednak trudno pogodzić się z faktem, że dopuścili się Ci sami rodzice do tak krzywdzących potwarzy, jak rzucenie oskarżenia jakoby miała przekupić pracowników K.O. w celu zlikwidowania tej szkoły. Bardzo też niesmaczne były zarzuty przeciwko szkole w Karsinie, „że tam piją”.

dok. na str. 6



Spółka z o.o.

## Zakład Szkolenia Zawodowego

76-100 Sławno, pl. ks. Wyszyńskiego 1, tel. 77 37, 71 20, 71 40, fax 77-37

76-150 Darłowo, ul. Powstańców Warszawskich 43 (PSS)

76-270 Ustka, ul. Grunwaldzka 2 (PSS)

### Organizuje kursy

- **OBSŁUGI URZĄDZEŃ ENERGETYCZNYCH** - w zakresie uprawnień do obsługi kotłów parowych i wodnych, pieców przemysłowych i piekarniczych, stacji pomp, uzdatniania wody, sprężarek, wentylatorów, młynów, urządzeń gazowych itp, w grupach: eksploatacji, dozoru i kierownictwa.
- **OBSŁUGI URZĄDZEŃ ELEKTROENERGETYCZNYCH** - w zakresie uprawnień do obsługi i naprawy urządzeń elektrycznych o napięciu do 1 kV i bez ograniczeń napięcia w grupach: eksploatacji, dozoru i kierownictwa.
- **SPAWANIA** - gazowego, elektrycznego oraz w osłonach dwutlenku węgla i argonu.
- **OBSŁUGI, NAPRAW I KONSERWACJI** - urządzeń dźwigowych.
- **OBSŁUGI, NAPRAW I KONSERWACJI** - maszyn i urządzeń technicznych.
- **OBSŁUGI, NAPRAW I KONSERWACJI** - wózków transportowych wysokiego i niskiego podnoszeniu.
- **PRAWA JAZDY** - wszystkich kategorii w tym również dla osób głuchoniemych.
- **BHP i P.POŻ.** - wszystkich branż i specjalności.
- **PEDAGOGICZNE** - dla instruktorów praktycznej nauki zawodu, mistrzów i brygadzystów oraz właścicieli i kierowników zakładów zatrudniających uczniów.
- „**MINIMUM SANITARNE**” - dla kierownictwa i pracowników zatrudnionych na stanowiskach robotniczych.
- **OBSŁUGI KOMPUTERÓW** - w wersji podstawowej i zaawansowanej.
- „**NOWOCZESNA SEKRETARKA**” - w zakresie obsługi komputerów, nowoczesnych urządzeń biurowych oraz maszynopisania.
- **JĘZYKÓW OBCYCH.**
- **Kursy przyuczające i wyuczające zawodów.**
- **Inne.**

**OFERUJEMY SZKOLENIE W MIEJSCU I CZASIE WYBRANYM PRZEZ ZLECENIODAWCĘ.  
PROWADZIMY RÓWNIEŻ KURSY DLA OSÓB GŁUCHONIEMYCH.**



## Setny numer „ECHA DARŁOWA”

Na przełomie roku ukazał się setny numer gazety Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Darłowskiej - „Echa Darłowa”. Ponieważ żyjemy w sąsiedztwie Ziemi Darłowskiej warto podpatrzyć jakimi problemami żyją darłowianie, a przede wszystkim - jak je rozwiązują. Każdy numer tego dwutygodnika sygnalizuje jakieś ważne sprawy miasta i regionu.

Najważniejsze - według mnie - jest to, że ludzie piszący w „Echu Darłowa” z naczelnym redaktorem **Markiem Zukowskim** oraz prezesem TPZD **Leszkiem Walkiewiczem** w pierwszym rzędzie są orędownikami praworządności i często występują z głosem krytyki przeciwko prywacie i krótkowzroczności władz lokalnych.

Druga wspaniała cecha tej gazety to ustawicznie pojawiający się wątek: **PROMOCJA I ROZWÓJ ZIEMI DARŁOWSKIEJ**.

Atmosfera, która towarzyszyła spotkaniu przesiąknięta była „do bólu” lokalnym patriotyzmem w tym właściwym rozumieniu. Spotkanie odbyło się w małym lokalu „Agama” w Darłóweku zachodnim. Małym tylko pozornie, bo wewnątrz był cały świat ze wszystkimi akcentami morskimi. „Agama” jest klubem żeglarskim, a szef „Agamy” człowiekiem wielkiego serca dla swoich gości, a przede wszystkim dla Darłowa. Z głośników dyskretnie płyną tony piosenek żeglarskich (szanty), Tomasz - komandor klubu - z piracką przepaską na oku towarzyszy gościom. W dyskusjach TPZD jawi się wspaniała wizja miasta czystego, prężnego, tętniącego życiem kulturalnym, sportowym, gdzie ludziom żyje się zdrowo i „dostatnio”. Marzy im się - oby nie tylko - budowa portu jachtowego, budowa oczyszczalni ścieków, stworzenie warunków rozwoju turystyki, bo jak powiedział prezes TPZD „turysta chce czuć się dobrze i MY musimy o to zadbać”.

Redakcja „Szeptu Postomina” wsłuchiwała się w te głosy miłości i troski o Ziemię Darłowską i cicho wzdychała „O, żeby tak u nas”. Lato wkrótce nadejdzie nową falą turystów - gdzie się zatrzyma - któż wie?

Zaprzysiężonej redakcji „Echa Darłowa” życzymy dalszego, prężnego rozwoju, drażenia ważkich tematów i rozkwitu Ich miasta.

*Teresa Rysztak*

Prawie wszystkie numery „Echa Darłowa” można przejrzeć w czytelniku Biblioteki Gminnej w Postominie.



## Pani napisze...

Wprowadzamy nową rubrykę, która pełnić będzie funkcję dawnej pn. „Sygnały czytelników”. Dość często spotykam się właśnie z takim zwrotem w rozmowach ze znajomymi czy obcymi mi ludźmi. Kiedy proponuję „bierz pan (-i) pióro, kartkę i pisz” następuje konsternacja i mało konkretne obietnice, że może kiedyś...

No cóż, to jest gazeta mieszkańców gminy, więc...

### Sprawa 1

Pani napisze... sygnalizuje grupa czytelników z Naćmierza, że koniecznie trzeba przed sezonem dokonać naprawy pobocza drogi wiodącej z Kanina do Naćmierza. Pobocza są tam tak dziurawe, pełne niebezpiecznych momentów, droga wąska a nasilenie ruchu bardzo duże. Tyle mówi się o promocji Jarosławca, o przyciągnięciu tam jak największej liczby turystów. A ci turyści są najczęściej zmotoryzowani, muszą tam dojechać. Ta droga jest po prostu niebezpieczna. Zarówno dla turystów, jak i tubylców. Wiadomo, że dbałość o drogi należy do Rejonu Dróg Publicznych, ale sprawę trzeba systematycznie nagłaśniać, ustawicznie przypominać i dążyć do zwiększenia bezpieczeństwa na tym odcinku. Niewątpliwie „gminie” będzie też na tym zależało, bo często tą trasą jeździ.

### Sprawa 2

Pani napisze - słyszę kilkakrotny zwrot - o płynącym bezkarnie ścieku wzdłuż głównej ulicy miejscowości gminnej. Zimową porą stwarza on zagrożenie w postaci zamrażającej ślizgawki. Ściek ten pojawia się w okolicy „towa-



rówki”, mijają główne gminne budowle, przepływa przez wieś i wpada do burzówki w okolicy przystanku PKS koło szkoły.

Doprawdy to skandal, by ten problem był obojętny ludziom odpowiedzialnym za ład i porządek w tej gminie.

### Sprawa 3

Pani napisze - zasygnalizował jeden z pracowników UG - o losie psów zimową porą. W trakcie służbowych wizyt w obejściach gospodarczych kilkanaście razy miał „Nieprzyjemność” oglądania stróżów podwórkowych, których byt - szczególnie zimową porą - jest godny pożalowania.

Krótki łańcuch, jakaś przerdzewiała, metalowa beczka lub rozpadające się szczątki psiej budy to mało zachęcające warunki życia.

*dok. na str. 10*





## List do redakcji

### Remiza inaczej

W artykule dotyczącym remizy O.S.P. w Chudaczewie wkradła się mała niezgodność - mam nadzieję, że tylko z przeoczenia P. redaktora. Agencja Mienia Gminnego i Spraw Publicznych nie dzierżawi od strażaków świetlicy i bufetu. Plan działalności Agencji na 1994 r. zakładał budowę klubu w miejscowości Chudaczewo. Postanowiono więc dobudować pomieszczenie na punkt sprzedaży do istniejącej remizy. Pozwoliło to obniżyć koszty budowy, a także, co jest niemniej istotne, wykorzystać istniejącą dużą świetlicę, która służyła tylko zebraniom i okazjnym spotkaniom. Mamy nadzieję, że teraz funkcjonalność całego obiektu remizy została powiększona. (podkr. red.) Życzeniem naszym jest by służyła ogółowi mieszkańców ku ich zadowoleniu. Zapraszamy niniejszym do korzystania z naszych lokali także w innych miejscowościach. Jednocześnie zwołnily się pomieszczenia po dotychczasowym klubie, które Agencja przekazała do dyspozycji Urzędu Gminy.

Dyrektor AMGISP  
mgr inż Andrzej Miecznikowski

dok. ze str. 4

### Plotki, pomówienia i sukces

(W szkole w której realizowany jest program „Dziękuję, nie”!?)

Takich mamy rodziców, jakich sobie wychowaliśmy. Ktoś, gdzieś, coś, komuś powie i rośnie stugębna plotka. Bo coś innego jest do roboty. Lepiej „obrobić komuś d...” niż zająć się sobą i swoimi dziećmi. Mam odwagę powiedzieć publicznie, że w/w oszczerstwa są wysane z palca.

Teresa Rysztak  
dyrektor SP Karsino  
Jeszcze nie zlikwidowanej.

dok. ze str. 1

### Rozmowa z Wójtem

- Jestem w trudnej sytuacji, ponieważ w pewnym stopniu podzielał te poglądy. Wolalibyśmy tę ziemię zagospodarowywał rodzimy kapitał. Z tym, że przynajmniej na razie kapitał obcy bez zezwolenia Ministra Spraw Wewnętrznych nie może kupić u nas ziemi. By w przyszłości nie było tego problemu trzeba działać już dziś. Dlatego w Sejmie uchwaliliśmy ustawę o preferencyjnych kredytach dla rolników. Rolnik, który chce zagospodarować tę ziemię musi uzyskać pomoc w postaci kredytu. Teraz trzeba tylko woli ze strony rolników, by tę szansę wykorzystali. Zostały uruchomione linie kredytowe dla rolników, którzy rozwijają owczarstwo. Te pieniądze trafią do zainteresowanych przez związek hodowców. Podobnie sytuacja wygląda w branży mleczarskiej. Chodzi o to, by te środki były prawidłowo i efektywnie wykorzystane. Inną sprawą jest hodowla bydła mięsnego. To prawda, że dobrej rasy bydła mięsnego trzeba sprowadzić. Ale rząd znalazł na to środki. Biorąc pod uwagę, że u nas w gminie jest dużo stałych łąk i pastwisk, a więc przy stosunkowo małych nakładach ze strony rolników można by się przestawić z nieopłacalnej produkcji na efektywną, która ma przyszłość, ponieważ na dobre mięso wołowe zawsze będzie u nas zbyt. A i możliwości eksportowe w tej materii też są duże. Muszę powiedzieć, że nasze gminne służby rolne będą robiły rozeznanie w tej sprawie. A trzeba dodać, że 50% dotacja od każdej zacielonej jałowicy rasy mięsnej to duża pomoc ze strony państwa. Natomiast jeśli chodzi o temat główny czyli bezrobocie to potrzebne są nam inwestycje. Aby ten proces uaktywnić Sejm pracuje już nad systemem ulg inwestycyjnych dla przedsiębiorców inwestujących w gminach o szczególnie dużym bezrobociu. Ten problem jest ujęty i myślę, że jeszcze w tym roku prace nad tą ustawą zostaną zakończone. Biorąc pod uwagę cały szereg uwarunkowań w tej gminie. Ta pomoc ze strony państwa może nam pomóc złagodzić ten trudny problem. W sposób cząstkowy problem ten mogłoby rozwiązać przedłużenie sezonu w Jarosławcu. Ale żeby przedłu-

żyć sezon trzeba między innymi podnieść standard bazy turystycznej. Zastanawialiśmy się jak przekonać osoby zainteresowane do usprawnień w tym zakresie. Okazuje się, że gdy chodzi o podatki to ustawy nie przewidują takiej możliwości, gmina mimo szczerych chęci nie może dać żadnych ulg podatkowych. Możemy natomiast reklamować, zachęcać, przekonywać turystów by chcieli tu przyjeżdżać. Robimy i będziemy to robić.

- Rozumiem. Rzecz jednak w tym Panie wójcie, że do pewnego stopnia rozwiązaniem tego problemu mógłby być rozwój agroturystyki. Rada Gminy jak dotąd uchwaliła, że chce rozwijać agroturystykę i wyznaczyła, w których miejscowościach to się odbędzie. Czy uważa Pan, że ta uchwała coś daje.

- Zaraz, zaraz. Pan mylił pojęcia, my w tej uchwale wskazujemy w jakich kierunkach w przyszłości będzie szedł rozwój bazy turystycznej. Natomiast jeśli chodzi o agroturystykę to nasze możliwości są ograniczone. My możemy budować wodociągi by kwatrodawcy mogli zaoferować lepszy standard. My możemy budować oczyszczalnię, kanalizację, a więc te wszystkie elementy, które wpływają na standard i infrastrukturę wsi. Ale by agroturystyka się rozwinęła musi chcieć tego przysłowiowy Kowalski. To on w swym domu musi stworzyć warunki (tu oczywiście jest duże pole do popisu dla państwa, które powinno uruchomić specjalne linie kredytowe na ten cel) by agroturysta zechciał przyjechać do naszej gminy. Jeśli będzie wola mieszkańców, będą z ich strony konkretne działania to gmina i ja osobiście chętnie pomogę w propagowaniu tej sprawy na szerszym forum. Ale, powtarzam, tu musi być wola samych zainteresowanych.

- Na dzień dzisiejszy mamy zapewnienie doktora Jeżewskiego, że się na emeryturę nie wybiera. Nie mniej w każdej chwili może on stwierdzić, że osiągnął wiek emerytalny i dziękuje za współpracę. Opieki stomatologicznej jesteśmy pozbawieni od ponad pół roku i w każdej chwili pół gminy może być pozbawione opieki medycznej. Jak widzi Pan możliwość rozwiązania tego problemu?

- Tak, to poważna sprawa. Ale my jako zarząd doskonale znamy ten problem. On jest nawet szerszy, ponie-



waż część pielęgniarek też jest w wieku emerytalnym. Tu też musimy podjąć działania zaradcze. Problem natomiast przedstawia się tak. Jesteśmy w stałym kontakcie z dyrekcją ZOZ-u w Sławnie, który rozwiązuje problem od strony kadrowej. Było u nas niedawno młode małżeństwo lekarsko-stomatologiczne, tak to nazwijmy. Są zainteresowani pracą u nas. Z naszej strony musimy zabezpieczyć im mieszkanie - to samo dotyczy pielęgniarek. Gminne służby budowlane wkrótce określą zakres prac adaptacyjnych w Starym Banku. Po prostu przerobimy ten budynek na mieszkanie dla lekarzy. Na te prace budowlane zostanie ogłoszony przetarg. Gdy będziemy mieli mieszkanie o odpowiednim standardzie będziemy mieli kadrę medyczną. Dalej. Jest propozycja od właścicieli mieszkania w spółdzielni w Pieńkowie zamiany tego mieszkania na domek z zasobów komunalnych. Rozważamy tę sprawę. Myślę, że jest to do załatwienia. W ten sposób zdobędziemy mieszkanie dla pielęgniarki. Tak więc problem nie tkwi w ludziach lecz w lokalach. Wierzę, że w pierwszym półroczu załatwimy te sprawy i nic nas nie zaskoczy. Jeżeli stworzymy młodym ludziom dobre warunki, to oni podejmą u nas pracę. Inna rzecz, że ci, którzy są jeśli zechcą dłużej pracować, nikt nie będzie ich zwalniał, wysyłał na emeryturę itd. Będzie po prostu większa oferta medyczna. Zresztą czynimy starania, by tę ofertę rozszerzać, by na przykład 2 razy w tygodniu dojeżdżał do nas ginekolog. Ale te sprawy unormują się jak już powiedziałem w ciągu najbliższych 6 miesięcy, gdy stworzymy warunki do rozwoju tej gałęzi naszego życia.

- Przy biernej postawie władz gminnych likwiduje się jedną ze szkół na naszym terenie. Mówi się o zamiarach do likwidacji kolejnych placówek. Pytanie brzmi: czy władze dążą do tworzenia szkolnego getta.

- Spokojnie. Zaczniemy od początku. Jeśli jakaś placówka miała być likwidowana, to ta sprawa powinna być uzgodniona z Zarządem. Nie ma takich uzgodnień. Więcej - gmina nie wyraziła zgody na takie działania. Może jeszcze inaczej: oficjalnie nikt nas o tym nie informował i my oficjalnie nie wyraziliśmy zgody na takie działania. Wiem natomiast, że była

delegacja mieszkańców u kuratora, który zaprzeczył jakoby ta szkoła miała być zlikwidowana. Ta sama delegacja była u mnie. Powiedziałem im to samo co teraz mówię. My oficjalnie nic nie wiemy o sprawie. Wiem natomiast, że ma się odbyć spotkanie kuratora z mieszkańcami. Myślę, że zanim ten wywiad się ukaże sprawa zostanie wyjaśniona.

- Dobrze, porozmawiajmy w takim razie o bazie naszej oświaty.

- Baza wymaga dużych nakładów finansowych. Wiele obiektów jest zdekapitalizowanych w stopniu znacznym, a wszystkim brak pieniędzy na remonty. W tym roku zakończymy budowę sali gimnastycznej w Pleśczcu. Koszt tej inwestycji to 2,5 milarda złotych. Konieczne trzeba zbudować podobną salę w Postominie, tu koszt trzeba liczyć na 4 do 5 miliardów złotych. To są potężne pieniądze, pieniędzy, których na dziś nie mamy. W bardzo złym stanie technicznym jest szkoła w Pieńkowie. Kto wie czy nie będzie taniej zbudować tam nowej szkoły, niż remontować to co jest. Ale to są znów ogromne pieniądze. Generalnie potrzeb w oświacie jest wiele. I musimy szukać wspólnie najlepszych i najtańszych rozwiązań. Może czasami będą one kontrowersyjne, ale te trudne problemy trzeba rozwiązać. Oczywiście nie w tym roku. Chociaż przed tym nie można uciec.

- Panie wójt, by Pana nie przemęczać ostatni już problem. Docierają do naszej redakcji skargi na funkcjonowanie urzędu, na nieterminowe załatwianie spraw głównie dotyczących gospodarki gruntami. Ludzie skarżą się też na nazwijmy to brak ogłady ze strony urzędników.

- To co pan mówi, to same ogólniki. Kto się skarży, na kogo, jakie sprawy są źle załatwione, kto jest niegrzeszny wobec petentów.

- Pan wybaczy, panie wójt ale prawo prasowe nakazuje nam chronić źródła informacji.

- Dobrze zgoda. Pan używa ogólników zastępując się prawem prasowym. W takim razie moja odpowiedź też będzie ogólna. My nie mamy ewidencji gruntów, prowadzi to ośrodek w Sławnie i my bazujemy na danych, które stamtąd otrzymujemy. Dam Panu przykład. W ośrodku geodezyjnym w Sławnie dokonano podziału działek, podziału, którego nie nanie-

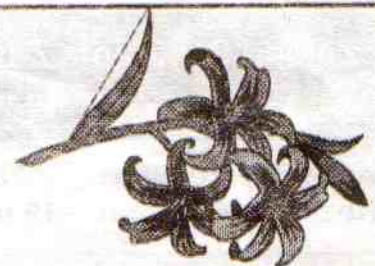
siono na plany. My w oparciu o posiadane dane sprzedaliśmy obiekt w Tyniu. Dopiero potem okazało się, że budynek stoi na innej działce. Ktoś może powiedzieć, że zrobiliśmy to złośliwie. Nie. My zrobiliśmy to zgodnie z danymi, jakie mieliśmy. Teraz trzeba było 4 miesiące by geodeci wyprostowali własny błąd. Ale to dopiero połowa pracy. To, że coś tak długo trwa, to nie jest nasza zła wola, to błędy i opieszałość innych oraz przepisy, które nie pozwalają czegoś zrobić szybciej. Takich błędów było więcej np. w Staniewicach. Zwróciłem się z pismem do wojewody w tej sprawie. Odpowiedziano mi, że są to sprawy sprzed 20 i więcej lat, a wówczas przyrządy były mniej dokładne i stąd są błędy. Ale nasi petenci się denerwują.

Natomiast nie ma wytłumaczenia na niegrzeszność pracowników lub nieterminowość ich pracy. Może być taka sytuacja, że szybkie załatwienie sprawy jest niemożliwe. Ale w ciągu 14 dni klient musi otrzymać informację o trybie i sposobie załatwienia tej sprawy. Inne wytłumaczenie jest niedopuszczalne. Jeśli jest inaczej na pewno porozmawiam z pracownikami i zwrócę im uwagę na tę sprawę. Problem przyjmuję i obiecuję, że porozmawiam z naszą kadrą.

- Panie wójt, czy nie sądzi Pan, że społeczność ma prawo więcej wiedzieć o pracy rady, aktywnie w niej uczestniczyć.

- Tak, myślę, że tak. Co prawda nie planujemy sesji z wyprzedzeniem kilku miesięcy. Ale porozmawiam z kompetentnymi ludźmi i może uda nam się tak planować kolejne posiedzenia, by „Szept Postomina” mógł ogłaszać kolejne terminy sesji, by każdy zainteresowany mógł przyjść. Co prawda organizowaliśmy dyżury radnych. Ten pomysł nie chwycił, ale to co Pan sygnalizuje może uda się przeprowadzić.

- Życząc panu pomyślności w nowym roku oraz dużo zdrowia i sił w pracy dziękuję za rozmowę.





## Walne w „Karasiu”

Postomińskie Koło Polskiego Związku Wędkarskiego „Karaś” liczy 102 członków. Na początku nowego roku odbyło się tam walne zebranie, gdzie dokonano podsumowania pracy za miniony rok oraz wybrano nowy Zarząd w składzie:

**Edward Kwiatkowski** - prezes, **Jan Zdrzeniecki** - wiceprezes, **Kazimierz Cichy** - skarbnik, **Andrzej Sobolewski** - sekretarz, **Włodzimierz Tyrek** - gospodarz oraz członkowie: **Lucjan Rusek**, **Zenon Przybyłowicz**, **Stanisław Kwiatkowski**.

Już wkrótce „Karaś” uaktywni swe działania, a gdyby ryby nie brały, to warto oczyścić teren nad jeziorem pieńkowskim, który systematycznie jest zaśmiecany właśnie przez wędkarzy.

T.R.

## Agencja Mienia Gminnego i Spraw Publicznych w Postominie

*oferuje usługi*

w zakresie wywozu i usuwania śmieci na terenie gminy przez cały rok. Szczegóły w siedzibie Agencji Mienia Gminnego i Spraw Publicznych w Urzędzie Gminy Postomino lub telefonicznie pod nr 85 - 93 lub 85 - 17.



Spółka z o.o.

## ZAKŁAD SZKOLENIA ZAWODOWEGO

76-100 Sławno, pl. Wyszyńskiego 1  
tel. 77-37, fax 77-37

*ogłasza*

## KURS OBSŁUGI KOMPUTERÓW

*w programie:*

### 1. Kurs I stopnia (dla początkujących)

- podstawowe informacje o sprzęcie komputerowym,
- system operacyjny MS-DOS,
- program narzędziowy Norton Commander,
- edytor tekstów TAG,
- program do wspomagania prac biurowych Asystent,
- podstawy systemu operacyjnego MS-WINDOWS PL.

Czas trwania kursu - 35 godzin.

### 2. Kurs II stopnia

- arkusz kalkulacyjny Quattro Pro v. 5.0,
- archiwowanie danych.

Czas trwania kursu - 35 godzin.

#### **Informacje:**

Zakład Szkolenia Zawodowego, Sławno, pl. Wyszyńskiego 1, tel. 77-37  
Zapisy: w każdy czwartek w godz. 16.00 - 18.00

Koszt kursu wynosi 1.200.000 starych złotych (w tym opłata za materiały szkoleniowe).  
Rozpoczęcie kursu - 19 stycznia '95 r. o godz. 16.00



# Choinki czas zacząć

## Znów CHOINKA, znów NOWOROCZNA

W sobotę 14. od godz. 16 Wasz wszędobylski sprawozdawca rozdzielił się: był w Łącku i w Naćmierzu; w tej kolejności zdam relację z obu choinek.

W wielkiej, odświętnie wystrojonej sali zebraly się mamy ze swymi pociechami. Przy muzyce z kaset starsze i maluszki popisywały się swymi umiejętnościami rytmiczno-sprawnościowymi z pomocą uczennic klas V-VI SP w Korlinie pod czujnym okiem pani nauczycielki **Lili Safader**.

Głośny stukot na korytarzu przerwał konkursy (z nagrodami!). Maluszki z zaciekawieniem spoglądają na drzwi. Wchodzi w czerwonym stroju, ze srebrnym pastorałem św. Mikołaj. Głośnym, trzykrotnym „dzień dobry” witają go dzieciaczki. On, siadłszy, zaprasza po paczki. Pierwsza przybiega trzyletnia Ania i mówi śmieszny wierszyk o kotku co wypił mleczko a ogonkiem stłukł jajeczko. Podchodziły inne dzieci, roczniaków przynosiły mamy. Mikołaj rozdał 22 duże paczki, które - biednemu - przygotowały młode i **piękne mamy z KGW: Iwona, Basia, Kazia, Asia...** Wszystkie mamy są piękne, a wszystkie dzieci są nasze! Więc każde, ślicznie wystrojone, Mikołaj brał na kolano a pani **Borucka** pstrykała kolorowe zdjęcie. Potem szczęśliwe dzieci ruszyły w tany z Mikołajem i uczennicami w kółko graniaste...

Pani **Franczak** powiedziała mi, że następną imprezę panie z KGW urządzają dla dzieci 1 czerwca na pięknie odnowionym ogródku jordanowskim z piaskownicą, czterema huśtawkami, karuzelką.

Do Naćmierza św. Mikołaj przyjechał autem. Rozbawione w małej salce (duża czeka na nową podłogę) świetlicy piętnaścioro (zaproszonych było 28) przedszkolaków usłyszało dwukrotny klakson. Pani **Janina** wyjaśniła, że „to na pewno Mikołaj, no bo skoro nie ma śniegu, to nie mógł przyjechać saniami”. Faktycznie za chwilę wszedł wąsaty, brodaty...

Dzieci wcale go się nie bały, bo tak przyjemnie i szeroko uśmiechał się do nich, pokazując bielusiętkie - jak ich bluzeczki - zęby. Tylko Ania Korobczyc rozplakała się, bo była z mamą, a ona jest „taci córa”. Czteroletni Arek zaśpiewał Mikołajowi kolędę. To śmiałe śpiewanie wszystkim się podobało. Po rozdaniu paczek Mikołaj ochoczo hasał z wszystkimi dziećmi, bo on bardzo mi się podobał. Tylko jedna Ania trzymała się mamińskiej spódnicy. Za to jej starszy brat Kamil zdobył wspólnie z kuzynką **Mileną** trzecie miejsce w konkursie tańca parami, a było jeszcze dużo innych konkursów.

Pani **Panasiuk**, szefowej KGW, dzielnie pomogła w przeprowadzeniu udanej zabawy pani katechetka **Bożena Sowińska**.

*MSob.*

## Choinka w Roninie

Staraniem grona pedagogicznego oraz Komitetu Rodzicielskiego Szkoły Podstawowej w Roninie okoliczne dzieci miała czas hulanki i swawoli. Przedtem jednak rodzice oklaskiwali swoje pociechy w inscenizacjach znanych bajek i wierszy Jana Brzechwy. Szczególnie przekonywający był mały Remigiusz, który w bajce o chorej żabie, doskonale wczuł się w rolę swego dziadka - doktora **Jeżewskiego**. Podczas zabawy zjawił się św. Mikołaj. Jego pojawienie się kilka małych serduszek przyprawiło o lekkie drżenie. Po rozdaniu paczek, grą, zabawom, hulanką i pohukiwaniami nie było końca. Zabawa dzieci wzbogacona została słodkościami, napojami i cytrusami przekazanymi przez sponsorów. Komitet Rodzicielski dziękuje sponsorom, których pozwalałam sobie wymienić w kolejności alfabetycznej, by nikt nie poczuł się obrażony. Sponsorami, fundatorami niespodzianek byli: **Jacek Bednarczyk, Dariusz Jurzyk** ze Sławna, **Kazimierz Mozgawa i Ryszard Orłowski**.

*G. Lemtis*

*dok. ze str. 1*

## Dostojny Jubileusz

która osobiście często zagląda do swej podopiecznej - „jest najlepszą reklamą dla lekarza, bo nie często jest możliwość kontaktu z wiekowym człowiekiem”.

Właśnie w trakcie tego spotkania pokoleń rodu Mikołajczyków najwięcej słów uznania oprócz głównej bohaterki otrzymała pani doktor za fachową opiekę nad staruszką.

Pani Antonina całe życie ciężko pracowała w domu, w gospodarstwie. Jeszcze 2-3 lata temu potrafiła „oporzędzić” figurkę Matki Boskiej, a i teraz cieplejszą porą chce być tam, gdzie coś się dzieje.

Apetyt pani Antoninie dopisuje, nie ma Ona specjalnej recepty na długowieczność, ale kieliszeczek czegoś mocniejszego za swoje zdrowie wychyliła. Do szkoły pani Antonina chodziła tylko sześć tygodni, a umiejętność czytania i pisania zdobyła sama.

Redakcja przyłącza się do wiązanki najpiękniejszych życzeń dla Dostojnej Jubilatki: dużo zdrowia, spokoju i jeszcze wielu, wielu lat życia, zaś rodzinie p. Antoniny serdeczne podziękowanie za wspaniałe przyjęcie gości.

*Teresa Rysztak*

Ogłoszenia drobne • Ogłoszenia drobne

Kupię zdecydowanie ciągnik  
**URSUS C-360**, sprawny  
technicznie.  
Marszewo 45



Profesjonalna obsługa  
kelnerska gości na weselach  
i innych uroczystościach.  
Kontakt: **Wiesław Wysocki**,  
Postomino.  
Sklep z używaną odzieżą.



## "Bryza" w Poznaniu

Ostatni dzień roku 1994 członkowie Klubu Biegacza „Bryza” pożegnali stary rok biegiem sylwestrowym w Poznaniu. Przy pięknej mroźnej pogodzie dokładnie o godz. 12<sup>00</sup> w południe do biegu wyruszyło 247 uczestników na dystans ok. 13 km (2 okrążenia jeziora Malta).

Bieg wygrał Krzysiu z Gniezna zwycięzca IV Biegu po Plaży w Jarosławcu.

Wśród doborowej stawki ostra walka do samej mety była wśród członków „Bryzy”. Najlepiej pobięgi Zbigniew Jakuszonek, który nieznacznie wygrał z Grzegorzem Zibeltem i Ryszardem Gilem, Sławomirem i Zdzisławem Ludwikowskim. Odbił się także bieg masowy na ok. 6 km (1 okrążenie Malty), gdzie wystartował Paweł Garlin (kierowca gminnej Nysy), na 55 uczestników był 15.

Wyjazd do Poznania był możliwy dzięki życzliwości Pana Z-cy Wójta Grzegorza Januszewskiego i Skarbnika Krystyny Skórzewskiej za co członkowie „Bryzy” bardzo dziękują.

Z.L.

To nam się podoba

## „Pomarańczowe pingwiny”

Na przełomie minionego i miłościwie nam panującego roku przystanki PKS przystrojone zostały gustownymi, metalowymi koszami na śmieci w kształcie tych północnych ssaków z białym napisem na „piersi” AMGISP POSTOMINO. Na ruchliwszych przystankach jak Jarosławiec, Pieńkowo, Postomino, Staniewice stoją dwa, trzy pomarańczowe pingwiny.

Projektodawcą jest nasz Wydawca, a wykonawcą Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Słupsku.

Mała rzecz a cieszy!

MSob.

## Zakład Szkolenia Zawodowego

Sławno, pl. Wyszyńskiego 1 (nad Bałtoną)  
tel. 77-37, 71-20, 71-40, fax 7737

organizuje

## KURS PEDAGOGICZNY

- ✓ dla instruktorów praktycznej nauki zawodu
- ✓ dla kierowników i właścicieli zakładów usługowych, sklepów itp. zatrudniających uczniów,
- ✓ dla kandydatów na wychowawców w placówkach wypoczynku dla dzieci i młodzieży (wychowawców kolonii i obozów).

Rozpoczęcie kursu - 31 stycznia 1995 r.

o godz. 16<sup>00</sup>

ZAPRASZAMY

## Zimowe bieganie

Biegami Noworocznymi w Ustce na sportowo powitaliśmy rok. Impreza miała tradycyjnie mocną obsadę. Wzięła w niej udział praktycznie kadra województwa. My oczywiście chodzimy nogami po ziemi i wiemy, że z potentatami nie mam co się równać, tym bardziej, że nasi biegacze przestraszyli się zimowej aury i nie wszyscy do Ustki przyjechali. Wszyscy jednak walczyli z ogromnym sercem, wszyscy bieg ukończyli.

Ciekawsze miejsca zajęli: 11 lat - 8 Kamila Ryng Postomino, 13 lat - 5 Sebastian Krogulec i 9 Roman Bukowiecki obaj z Jarosławca

23 kwietnia wyprawiamy się w okolice Bytowa na „Bieg Orłów”.

## Więcej takich imprez!

Frajdę dzieciom sprawił „Przełom” Postomino aktywnie włączając się w organizację Rejonowego Turnieju Tenisa Stołowego w Jarosławcu.

W turnieju wzięły udział wszystkie szkoły. Autobus dowożący dzieci pękł w szwach. Tylko sprawności naszego kierowcy pana Eugeniusza Rzeczkowskiego zawdzięczamy to, iż bez awarii autobus - staruszek dotoczył się na miejsce.

W sali atmosfera wielkich zawodów. Gramy o prawo udziału w imprezie wojewódzkiej. Kuszą ciekawe nagrody. Od początku trwa więc walka z przysłowiowym błyskiem w oku o każdą piłkę. Kibice z zapalem zagrzewają „swoich” brawami, trenerzy i nauczyciele nerwowo zagryzają wargi. Pomimo to króluje jednak radosna zabawa w tenis.

Wyniki. Kategoria wiekowa „Zak” (dziewczęta, chłopcy): 1 D. Szczepocka Postomino, 2 E. Zuchowska Jarosławiec, 3 K. Kosior Pieńkowo, 1 Ł. Banaś, 2 Ł. Rapalski obaj z Pieńkowa, 3 J. Szmyd Staniewice. Kategoria „Młodzik”: 1 D. Gólko, 2 A. Podemska obie z Pieńkowa, 3 K. Wiśniewska Staniewice, 1 P. Muca Pieszcz, 2 K. Krajewski Korlino, 3 K. Wal Staniewice. „Junior młodszy”: 1 M. Makarewicz Staniewice, 2 B. Śleboda Pieńkowo, 3 D. Sułek Karsino, 1 P. Kacprzak Staniewice, 2 T. Tukajski Jarosławiec, 3 K. Krakowski Korlino

Nier.

dok. ze str. 5

## Pani napisze

Od red.

Sprawę tę już poruszaliśmy, ale wracamy, ponieważ psi problem narasta. Z jednej strony obraz psa zdychającego z głodu, nieomal zżerającego własną budę, a z drugiej strony watahy bezpańskich psów włóczących się po wsi czy osiedlu to mało zachęcający obraz naszych kontaktów z najwierniejszym przyjacielem człowieka. A przecież można tę psią sprawę załatwić tak po ludzku. Przecież za luksus posiadania psa nierolnicy płacą podatek i to wcale nie mały, bo 10% kuroniówki. Może więc ludzie płacący ten podatek powinni zażądać, by uporządkować choćby sprawę innych psów.



## Niespodzianka w „Niespodziance”

W okresie jesiennym zamknięto gminny lokal gastronomiczny. Czy to małe obroty, czy trudności w kontaktach z sąsiadami - w każdym razie poprzednia agentka p. Sikorska zrezygnowała z prowadzenia tego przybytku.

W ostatnich dniach starego roku nowi dzierżawcy - spółka rodzinna państwa Mozgawa - po odremontowaniu i zmianie wystroju wnętrza podjęła na nowo działalność handlowo-usługową.

Za ladą urzęduje pani Joanna Mozgawa. Na sali konsumpcyjnej raczej niewielki ruch, przebywają tu stali bywalcy, miłośnicy złocistego płynu i czegoś mocniejszego.

Redakcja życzy dużych obrotów, tak dużych, by starczyło wreszcie na remont elewacji tego centralnego budynku w miejscowości gminnej, bo aktualny jego wygląd jest gorszy niż optakany.

Podobny stan niszcząco-odrażający prezentuje bliźniaczy lokal - słynnej „Paradise”.

Na początku, kiedy młodzi ludzie obejmowali ów lokal w dzierżawę składali - na łamach naszej gazety również - deklarację, że będą remontować budynek, że położą „Polbruk” przed budynkiem, że będą dbali o porządek i ład. Na deklaracjach się, niestety, skończyło. Najbardziej razi odstrasząca, pełna lizajów odpadająca elewacja zewnętrzna tego „przybytku kultury”. Popękane szyby, porywane żaluzje, oderwana rynna - to wszystko sprawia przygnębiające wrażenie. Ten budynek położony przy głównej jezdni nie jest właściwą reklamą dla naszej gminy.

Czy nie można zmobilizować dzierżawców do większej dbałości o mienie gminne? Redakcja wdzięczna będzie za odzew osób zainteresowanych.

Teresa Rysztak

### Pościel Iśniąca i błyszcząca Skorzystaj z usług

#### MAGLOWANIA

### w Postominie u p. Wysockich

od poniedziałku do soboty  
od 10<sup>00</sup> do 20<sup>00</sup>

w sklepie z używaną odzieżą lub w domu - Postomino 41.  
TAKŻE w wyznaczonych wioskach z dowozem na miejsce:  
w poniedziałki g. 1600 - 1700 w Roninie, Chudaczewie -  
koło sklepów, w Pieńkowie k. sklepu na osiedlu.  
ORAZ w środy - godz. 12 - 13 w Górsku i Marszewie koło  
sklepów.

**Cena bardzo atrakcyjna:**

80 groszy za kilogram na miejscu  
1 zł - z dowozem.

#### ZAPRASZAMY

Swój czas i energię wykorzystaj dla siebie  
My prasowanie zrobimy za Ciebie!

## Lepkie ręczki

Święta Bożego Narodzenia to w naszej tradycji czas radości, spokoju, rodzinnego nastroju. Od niedawna obserwujemy też wzmożone działania, by kolorowymi lampkami upiększyć swe otoczenie, przystroić rosnące przed domem iglaki.

Wygląda to niewątpliwie odświeżenie, wywołuje uczucie radości, szczególnie u dzieci.

Podobnie jak w roku ubiegłym na kilka dni przed Wigilią przed Urzędem Gminy rozbiły się kolorowymi lampkami rosnąca tam choinka.

Wiele trudu w ich zawieszenie włożył p. Ryszard Brzyszczyk z synem Adamem, elektrycy z Pieńkowa.

Musieli zawieszać lampki dość wysoko, bo - jak twierdził p. Ryszard - w ub. roku te zawieszane nisko szybko zginęły.

W tym roku lampki świeciły tylko do pierwszego dnia świątecznego. Wieczorem była dyskoteka w walącym się „Paradise” i... zginęły wszystkie lampki.

Być może złodziej, czy złodziejki nawet nie wykorzystają owego oświetlenia, bo nie jest ono - prawdę powiedziawszy - zbyt nowoczesne czy atrakcyjne. Ale głupie, bezmyślne zachowanie pozbawiło skromnej - chociażby - dekoracji świątecznej miejscowość gminną.

W wielu większych miejscowościach utrwała się obyczaj, że w sylwestrową noc ludzie spotykają się na głównych placach, cieszą się, tańczą, składają sobie życzenia. A my...

Odświeżony nastrój mógłby zapanować przy ustrojonym drzewku, niestety - **ZŁODZIEJ UKRADŁ.**

T. Rysztak

## Pieczone prosię a twórczość ludowa

Zaproszenie przesłano na adres redakcji, więc to mnie niejako zobowiązało do opisanie „na łamach gazety” tej staropolskiej specjalności kulinarnej.

Weź z miotu najcherliwszego warchlaczka, ukatrup, oskrob ze szczeciny, wypatrosz i - natarszy solą, pieprzem, czosnkiem - ugotuj w pamuku. Nadziej na różno, obracając nad wolnym ogniem, posypuj papryką. Poćwiartuj i zachęć do pałaszowania sproszonych sąsiadów, a ci zrewanżują się tobie samorodnym „toastem imieninowym” jak niżej.

*Najmilszy nasz (imię gospodarza) niech ci stać nie przesłanie przed oczyma dzień i noc gospodarskich zadań moc: chów „Blondynek” popłatny siew rzepaku - intratny - bo bezerukowego; buraka cukrowego na cukierek i liście. Orz i siej zamaszycie, bądź zawsze pełen humoru, zdrowka, energii, wigoru. Słowem: bądź szlachetny jak z miedzi! Tego życzą tobie sąsiedzi.*

Do wystłuchania tego autentycznego utworu ludowego warto było nalykać się dymu znad różna, bo tak na codzien nie przepadam za wieprzowina, tym bardziej prosięciną.

MSob.





Józef Grzejszczak jest sołtysiem od listopada '93, wybranym jednogłośnie (32) na „wolny etat” po pani Mirosławie Patapczyk (wyjechała). Na czteroletnią kadencję został wybrany znów jednogłośnie w listopadzie '94. Przewodniczącym Rady Sołeckiej jest **Bronisław Sosnowski**, a członkami są: **Helena Bukowska** i **Tadeusz Marcinkowski**.

Z sołtysiem rozmawiam w ostatni dzień minionego roku, więc na wstępie pan Grzejszczak prosi o przekazanie za naszym pośrednictwem szczerych a bezinteresownych życzeń noworocznych dla Rady Gminy, Zarządu i Wójta, który osobiście dość czę-

sto służbowo odwiedza Kanin. Życzenia składa też wszystkim pracownikom Urzędu Gminy a szczególnie panu meliorantowi Andrzejowi S., bo wieś będzie znów potrzebować kilkanaście przepustów na rowy przydrożne; chodzi o drogi śródpolne. Wieś postanowiła remontować je sama jak za dawnych, bogatszych lat, a darowane przez Gminę przepusty przywiezie własnym transportem. Taka ambitna!

Własnym sumptem wybudują świetlicę, o ile Gmina zafunduje projekt techniczny i porozbiórkową cegłę. Na razie nie ma gdzie odbyć zebrania wiejskiego, czy zejść się paniom z KGW, któremu przewodniczy **Stefania Bober**. Sołtys ma upatrzone miejsce na budowę świetlicy: przy południowej ścianie remizy OSP; jest drużyna tylko męska, bo brak młodzieży. Jednostce prezesuje mój rozmówca, bez przerwy, od '72 r.

Grunty spółdzielcze są wszystkie należycie zagospodarowane przez

byłych członków, innych rolników jak też przez RSP w Masłowicach. Natomiast niszczyją dwa obiekty: potężna owczarnia na 2 tys. szt., w tym 500 matek i magazyn zbożowy.

Sołtys, w imieniu wsi, dziękuje **Elektrykowi Gminnemu** za błyskawiczne usunięcie awarii silnika w hydroforni podczas ubiegłorocznej suszy, ale też chwali bardzo duże **zadne zaangażowanie się parafian w remont plebanii i kościoła w Starym Krakowie**. Do tej parafii należą inne wsie naszej gminy: **Mazów, Chudaczewko, Chudaczewo, Ronino i Masłowice**.

MSob.

Od red. Tym wywiadem zamykamy 5-cio letnią „sagę sołecką”. Obecnie nam rządząca Rada Gminy wprowadziła dobry zwyczaj omawiania spraw wiejskich na każdej sesji w odpowiedzi na zapytania sołtysów. Więc nasze „rozmówki” stały się zbędne. Autorowi dajemy „bezterminowy urlop”.

#### Ocalić od zapomnienia

Mąż pani Justyny Radziwon sp. Wacław (+22.V.91) został przeniesiony z dróżniczówki w Maszewie, gm. Manowo na taką samą placówkę w Marszewie, posesja nr 44. Był maj roku '67.

Przybyli tu z piątką dzieciak: Zosia, Witek, Jaś, Ewka i Krysia; drobiazg od 11 lat do 2 miesięcy. Przywieźli też inwentarz: trzyletniego siwka, krowę z jednoroczną jałówką i dwumiesięcznym cielaczkiem. Ten maleńtas nie mógł się pomieścić w ciasnej obórko-szopie, więc dali go „na wychów” do uczynnych sąsiadów z naprzeciwka: Heleny i Kazimierza Ogrzebacz, obecnie mieszkających w Staniewicach nr 69.

„Warsztat pracy” dróżnika to kilkunastokilometrowy odcinek drogi państwowej od granicy z gm. Ustka w Złakowie do granicy między wsiami: Naćmierz - Rusinowo, a praca polegała na posypywaniu piaskiem na śliską nawierzchnię (zimą) i na „pocący się asfalt” (latem), odchwaszczaniu i odkrzaczaniu poboczy, łataniu dziur w jezdni gorącą masą bitumiczną dowożoną z bazy RDP w Strzelinku, a potem we Wszędzieniu, wycinaniu

gałęzi przydrożnych drzew na wys. 3-4 m, wycinaniu drzew uschniętych i innych zajęciach.

W niektórych pracach dzielnie pomagała mężowi Justyna, pomagały starsze dzieci: Zofia i Witek, aktualnie pan Wiktor - głowa siedmioosobowej rodziny. Przeniósł się tu na ojcowiznę, bo była dróżniczówką rodzice

ufnością w zdrowy rozsądek „rządzieli” oczekuje przywrócenia funkcji dróżnika, bo w jej pełnieniu służyłaby muradaj pomocą młoda jeszcze mama, tak, iżby się dorobił złotego medalu „Wzorowego Dróżnika” jak ojciec. Tymczasem wraz z rodziną wegetuje. Dobrze, że mam ma rentę po mężu 190 zł (1,9 mln starych zł), że ma robotniczą działkę (1,94 ha), na której może uprawiać warzywa i owoce dla siebie i wnucząt, może hodować trochę trzody i kurki liliputki (dużo „pożyczył” sobie włamywacz tuż przed gwiazdką).

Przy mamie i babci jakoś wyżywia się w oczekiwaniu na godziwsze warunki dla chłopsko-robotniczych córek i synów.

MSob.

## Z Wyszewa do Marszewa

nabyli na własność w '83. za 50% ceny urzędowej z racji, że „użytkownik poniósł duże nakłady na gleby do dobrej struktury oraz na remont budynków” (decyzję tę podpisał ówczesny naczelnik gminy Ryszard Kurpiel). Do niedawna mieszkał w 4-rodz. bloku - własność b. RSP w Mazowie - w Wilkowicach, bo „za komuny” pracował w spółdzielni. Teraz - młody i zdrowy - ma status „wolnego najmity” (kłania się chłopomanka Maria Konopnicka), czyli bezrobotnego.

Wiktor Radziwon ochoczo kontynuowałby zawód ojca. Praktycznie zna ten fach od najmłodszych lat. Z





# Wodowanie - start kłopotów

Jak już pisałem flotyła rybacka Jarosławca zwiększyła się o nową jednostkę pływającą: JAR 30 „Kalina”. Armator **Marek Izdebski** zechciał udzielić mi krótkiego wywiadu z udziałem kierownika łodzi **Edmunda Holca** - doświadczonego „oracza morza”. Rozmowie przysłuchiwał się młody załogant **Bogdan Zawada**.

Obserwując z brzegu dziewiczy rejs „Kaliny” pani Ewa - żona armatora gderała, że „za duże zanurzenie”. Faktycznie trzeba było uszczuplić balast. Niebawem stanął problem z intensywniejszym chłodzeniem silnika.

Tymczasem „większe kłopoty przed nami” - kwaśno uśmiecha się pan Marek. JAR 30 podobnie jak rok młodsza JAR 14 „Danuta” ma zadanie dwufunkcyjne: przez 8-10 miesięcy łowienie ryb, przez 2-4 miesiące rejsy spacerowe z turystami. Do tej drugiej funkcji potrzebne jest solidne molo, czyli inwestycja bardzo kosztowna.

Więc obaj armatorzy liczą na efektywną pomoc w finansowo-materiałowej realizacji zadania przez **Urząd Morski w Słupsku, Zarząd Gminy w Postominie, ośrodki wczasowe, osoby prywatne**, a także niedawno powstałą **Fundację Rozwoju Pobrzeża Środkowego**. Zanim ruszy ta nader potrzebna kurortowi budowa, zleca opracowanie projektu sezonowego moła na pontonach. Taki składany na zimę pomost między ładem a łodziami spacerowymi ma szanse funkcjonowania do końca XX wieku.

MSob.

## Krowa pyskiem się doi



Postuluję, aby **takie użyteczne** szkolenie hodowców bydła mlecznego i opasowego, jakie zorganizowano 22-11-94 (o czym pisaliśmy w „SP” nr 1/95) **powtórzono 2-3 razy** w bieżącym roku. Myśl przewodnią tego spotkania, że **Chów bydła jest najważniejszą gałęzią produkcji rolniczej** przypominał będę producentom żywności na terenie gminy przy każdej okazji.

Tymczasem chcę przeprosić dwóch hodowców ze Staniewic, których nazwisk nie wymieniłem w sprawozdaniu ze szkolenia. Panowie: **Czarnuch** i **Patuła** też byli na szkoleniu, bo prowadzą nowoczesną hodowlę bydła mlecznego, więc wiedzą, że 60% kosztów hodowli stanowi pasza, a tej paszy „hitem” jest kiszonka z jednodobowo przesuszonej trawy, ze zboża skoszonego na 3 tygodnie przed dojrzaniem, z liści i buraczków na podłożu z suchej masy: siewki, plew, otrąb.

Namówię jednego (a może obu) ze staniewickich hodowców na podzielenie się z naszymi Czytelnikami swymi praktycznymi doświadczeniami.

MSob.

Proszę o przepis

## Czarna rzepa



Podaję propozycję na surówkę dla jednej osoby, co nie znaczy, że jest to potrawa „nierodzinna”. Po prostu czarna rzepa to zbyt cenny surowiec, aby go trwonić dla osób wybrednych, co wolą dogadzać podniebieniu zamiast żołądkowi i innym organom wewnętrznym racjonalnego konsumenta.

Obrać z czarnego naskórka jedna dużą lub dwie średnie rzepy, oskrobać marchew, przygotować pół cebuli, łyżkę płatków owsianych i olej rzepakowy.

Rzepę, marchew i cebulę zetrzeć na tarce do ziemniaków. Posypać surowymi płatkami z owsa, skropić olejem i dobrze wymieszać. Ewentualnie można poproszyć szczyptą cukru.

Jeść jako dodatek do ryby, drobiu czy innych mięs, jeść z postnymi ziemniakami czy chlebem posmarowanym margaryną. Surówka z rzepy nadaje się do prawie każdej potrawy a walorów witaminowych ma za kilka innych surówek. Zalecam ją osobom starszym, których mlą inne przystawki. Moja surówka dobrze robi na stercy żołądek, schorowaną wątrobę czy niewydolne nerki **pod warunkiem nie solenie i nie pieprzenia**. Jadam ją od lat przez cały jesienno-zimowy okres i dobrze się mam, czego życzę swym rówieśnikom.

MSob.

## Goście w bibliotece



W grudniu ub. roku Gminna Biblioteka Publiczna gościła 31 kierowników bibliotek z całego województwa. To tutaj Dyrekcja Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej ze Słupska zdecydowała się przeprowadzić doroczne

szkolenie bibliotekarzy. W spotkaniu uczestniczyli także przedstawiciele władz gminnych.

Licznie przybyłych gości powitała p. **Grażyna Sieradzka** - kierownik GBP, która poinformowała zebranych o bibliotece i tutejszym środowisku.

Wygłoszono specjalistyczne prelekcje, dzielono się swoimi doświadczeniami i spostrzeżeniami. Uczestnicy szkolenia byli zachwyceni wyglądem i działalnością postomińskiej biblioteki, która jako pierwsza z wiejskich bibliotek dostąpiła zaszczytu organizacji tak ważnej nara-  
dy.

Obecnie z biblioteki korzysta 600 czytelników, którzy wypożyczyli 20 tys. książek.

Po latach chudych, zakupiono do biblioteki 681 woluminów, co pozwala utrzymać nadal wysoki poziom działalności.

G.S.





## URODZINY

1. Dankowski Jakub - Pieńkowo
2. Ptaszkowska Marlana - Postomino
3. Kasica Błażej Zbigniew - Pieńkowo
4. Kwiatkowski Antoni Maria - Pieńkowo
5. Kryszczak Krystian Piotr - Jarosławiec
6. Zabiłtny Maciej Ignacy - Mazów
7. Zjawiński Patryk - Pałowo
8. Brauer Paweł Arkadiusz - Królewo
9. Nowak Mateusz Sylwester - Naćmierz
10. Lasek Edyta Elżbieta - Pałowo
11. Szperlak Remigiusz Paweł - Chudaczewo



## ŚLUBY

1. Łyjak Mirosław - Kosierzewo
- Pasternak Wioletta Agnieszka - Chudaczewo



## ZMARLI

1. Garlin Piotr - Królewo
2. Kenig Cezary - Staniewice
3. Dzik Jan - Postomino
4. Namiel Genowefa - Rusinowo

**Wylęgarnia  
w Górsku 23, tel. 85  
poleca  
w okresie od marca do  
lipca**

**pisklęta 1-dniowe**

**i odchowane:**

- kurze,
- gęsie,
- kacze,
- indyjskie..



**Gwarantujemy najniższe  
ceny.**

## SPORT \* SPORT \* SPORT \* SPORT \* SPORT

### Brydż

#### Przełom siódmy

Zakończyły się rozgrywki w brydżu sportowym. Drużyna „Przełomu” zajęła dopiero 7 miejsce w tabeli. O tak niskim miejscu zdecydowało oddanie kilku meczów walkowerem.

#### Turniej w Sławnie

Tylko jedna para reprezentowała KS „Przełom” Postomino na turnieju par w Sławnie. Nie grający ze sobą na codzień **Zdzisław Machelski i Zbigniew Melon** zajęli 16 m. na 22 pary.

### Piłka nożna



#### Przygotowania piłkarzy

Jak już informowaliśmy piłkarze „Przełomu” Postomino zajmują po rundzie jesiennej drugie miejsce w tabeli klasy B i mają jeszcze szansę na awans do klasy A.

Z pytaniem, co słycać u piłkarzy zwróciliśmy się do trenera mgr **Wiesława Romańskiego**.

- Rzeczywiście mamy duże szanse na awans do klasy A, ale zależy to będzie przede wszystkim od zaangażowania samych zawodników, solidnego przygotowania kondycyjnego i sprawnościowego zawodników. Jak na razie idzie jak po grudzie. Bardzo rzadko udaje nam się załatwić salę na trening. Dotychczas trenowaliśmy raz w Jarosławcu i dwa razy w Pieńkowie a chcielibyśmy trenować 2 razy w tygodniu w Pieńkowie i raz w Jarosławcu. W planie mamy udział w turniejach halowych i rozegranie kilku sparingów na boisku.

Na dzień dzisiejszy nie mamy odpowiednich zawodników w formacjach obronnych i potrzebne są pewne korekty w pomocy i ataku. Mam nadzieję, że do pierwszego meczu (9.04.95 z „Huraganem” Dobrzęcino) wystawimy drużynę, która będzie wygrywać w rozgrywkach a co za tym idzie coraz więcej kibiców zagrzewało będzie naszych piłkarzy do walki.

### Szachy

#### Dwa zwycięstwa

Dobrze spisują się w lidze okręgowej rezerwy drugoligowego „Przełomu” Postomino. „Przełom II” wygrał ze „Stalą” Jezierzycy 4:2 (punkty zdobyli: **Robert Wegner, T. Chmielewski** oraz ojciec i syn **Morawcowie**). „Przełom III” wygrał z SDK Sławno 4,5:1,5. Punkty zdobyli: **Ryszard, Czesław i Daniel Orłowscy** po 1 pkt. oraz **M. Strzałba** - 0,5 pkt.

W tabeli prowadzi „Przełom III” - 16,5 pkt. przed „Zrywem” Słupsk - 15,5 pkt. i „Stalą” Jezierzycy - 11 pkt. „Przełom III” zajmuje z 6,5 pkt. 8 miejsce.

#### Puchar dla Marcina

Ostatni, piąty turniej o Puchar Jesieni zasłużenie wygrał **Marcin Skórzewski**, który w decydującej partii pokonał prowadzącego po 4 turniejach **Pawła Czyżę**. Oto kolejność sześciu najlepszych po 5 turniejach: **Marcin Skórzewski** - 45 pkt., **Paweł Czyż** - 42 pkt., **Łukasz Wielgat** - 32,5, **Adam Cichy** i **Mariusz Machelski** po 19 pkt., **Iwona Spilkowska** - 15,5 pkt.

Największą niespodzianką była wygrana **Iwony Spilkowskiej** z finalistą Mistrzostw Polski juniorów do lat 10 - **Pawłem Czyżem**.

#### Nasz człowiek w Czechach

**Ryszard Wismont** wykazał się dużą obrotnością, bo znalazł sobie sponsora, który pokrył koszty jego startu w Międzynarodowym Turnieju w Karwinie (Czechy). Wismont wykorzystał szansę i wśród 175 w większości utytułowanych uczestników zdobył tzw. „plusa” 6 pkt z 11 (38-48 miejsce). Przyniosło mu to dużo punktów rankingowych - 2360 i wejście na listę rankingową Międzynarodowej Federacji Szachowej (FIDE). Warto odnotować, że tyle samo punktów co Wismont zdobył zwycięzca III Jantara Jarosławca mm **Piotr Murdzia** i 6 innych mistrzów międzynarodowych.

#### Puchary dla CSKA Moskwa i „Przełomu”

Na zaproszenie i koszt Niemieckiego Związku Szachowego landu Brandenburg w turnieju międzynarodowym w Poczdamie uczestniczyła



kilkuosobowa ekipa młodych szachistów „Przełomu” Postomino.

W turnieju A seniorów, w którym uczestniczyło 2 arcymistrzów i kilkunastu mistrzów międzynarodowych dobrze wypadł nasz reprezentant **Bogusław Kuma**, który z 4 pkt. z 7 zajął 19 miejsce. Turniej ten wygrali Rosjanie z CSKA Moskwa, którzy zajęli 4 pierwsze miejsca i zdobyli puchar drużynowo.

W turnieju juniorów „rządzili” nasi szachiści, którzy zdobyli 3 pierwsze miejsca i puchar drużynowo. W turnieju zwyciężył **Tomasz Chmielewski** przed **Robertem Wegnerem** i **Zdzisławem Morawcem**. Wśród junierek trzecie miejsce zajęła **Anna Morawiec** a 5 **Renata Szczepocka**.

### Zwycięski rewanż

W rewanżowym meczu na 11 szachownicach najmłodszy szachista „Przełomu” wygrali po raz drugi z reprezentacją SP 18 w Słupsku 21:12. Komplet punktów (po 3) zdobyli: **Monika Barańska**, **Iwona Spilkowska** i **Adam Cichy**, po 2 pkt. zdobyli: **Łukasz Wielgat**, **Wojciech Stolarek**, **Łukasz Spilkowski**, **Milena Wielgat**, a po 1 pkt. - **Maciej Marcula**, **Mariusz Machelski**, **Ewelina Nowak** i **Justyna Kulińska**.

### Liga szkolna

Trzy pierwsze miejsca wśród chłopców zajęli zawodnicy „Przełomu” w I turnieju w ramach wojewódzkiej ligi szkolnej. Zwyciężył **Tomasz Chmielewski** przed **Zdzisławem Morawcem** i **Robertem Wegnerem**.

Wśród dziewcząt zwyciężyła **Anna Morawiec** przed **Karoliną Bylicą** (SP 18) i **Anną Chmielewską** („Przełom”).

W klasyfikacji w/g kategorii wiekowej w kat. chłopców do lat 18 1 m. zajął **R. Wegner**, w kat. do lat 16 zwyciężyli **A. Morawiec** i **T. Chmielewski**, w kat. do lat 14 - **Zdzisław Morawiec** i **K. Bylica** (SP 18), w kat. do lat 12 - **A. Chmielewska** i **D. Bachan** (SP 18), w kat. do lat 10 - **M. Szczepiński** i **Anna Majchrzak** (oboje SP 18). Drużynowo zwyciężyła ekipa „Przełomu” Postomino.

### „Nadzieje - 96”

Rozegrano pierwszy turniej dla

najmłodszych „Nadzieje - 96” o puchar dyrektora AMGISP. w Poszczególnych kategoriach zwyciężyli: w kat. 85 r. wśród chłopców 1 m. **Adam Cichy**, 2 m. - **Sebastian Lubasiński**, 3 m. - **Łukasz Spilkowski**, wśród dziewcząt: 1 m. - **Ewelina Nowak**, 2 m. - **Justyna Kulińska**, 3 m. - **Milena Wielgat**, w kat. 86 r. wśród chłopców: 1 m. - **Maciej Marcula**, 2 m. - **Łukasz Wielgat**, 3 m. - **Mariusz Machelski**, wśród dziewcząt: 1 m. - **Paulina Bukowska**, 2 m. - **Anna Ludwicka**, 3 m. - **Anna Strzelczyk**, w kat. 87 r. wśród chłopców: 1 m. - **Damian Strzałba**, 2 m. - **Henryk Gólko**, 3 m. - **Piotr Mroczek**, wśród dziewcząt: 1 m. **Lucyna Marcula**, 2 m. - **Monika Barańska**, 3 m. - **Natalia Strzała**, w kat. 88 r. wśród chłopców: 1 m. - **Piotr Michalak**, 2 m. - **Sylwester Domżałowicz**, a wśród dziewcząt: 1 m. - **Ewelina Pawliniak**, 2 m. - **Judyta Hodczak**.

Alo

### Tenis stołowy

#### II OTK kadetek

W II ogólnopolskim turnieju klasyfikacyjnym kadetek we Wrocławiu **Marta Piłka** startując tym razem tylko w kategorii kadetek zajęła 4 miejsce a po dwóch turniejach zostanie sklasyfikowana prawdopodobnie na pierwszym lub drugim miejscu w kraju (brak do tej pory listy z PZTS).

#### Porażka z Agro-Kociewiem

W meczu o mistrzostwo III ligi drużyna „Przełomu” przegrała z „Agro-Kociewiem” Starogard Gdański 10:4. Punkty zdobyli **A. Ugorski** - 2, **J. Dankowski** i **A. Wyroślak** po 1.

#### III WTK młodzików

W III wojewódzkim turnieju klasyfikacyjnym młodzików najmłodszy tenisiści KS „Przełom” Postomino zajęli następujące miejsca: 1 m. - **Dagmara Gólko**, 3 m. - **Agnieszka Podemska** (obie awansowały do turnieju strefowego), 6 m. - **Anita Marek**, 11 m. - **Monika Morka**. Debiutowali w turnieju chłopcy. **Łukasz Banaś** choć zajął odległe 25-32 miejsce zasługuje na pochwałę za ambicję, waleczność i niezłe jak na swój wiek (9 lat) umiejętności. Takie samo miejsce jak Łu-

kas zajął **Grzegorz Oleksy**.

### Liga okręgowa

W Słupsku odbył się pierwszy drużynowy turniej ligi okręgowej mężczyzn. W turnieju za zgodą OSTZ w drużynie KS „Przełom II” Postomino startowały nasze najlepsze dziewczęta spisując się znakomicie w konfrontacji z mężczyznami. Grając dwa mecze chyba z najsilniejszymi zespołami tej klasy - MKS Debrzno i „Foto-Blanka” Łeba wywalczyli dwa remisy po 7:7.

Punkty w obu meczach zdobyli: **Roman Dankowski** - 5, **Marta Piłka** - 5, **Emilia Dankowska** - 2 i **Agnieszka Gólko** - 1.

### II Strefowy Turniej Klasyfikacyjny młodzików

Na II STK młodziczek w Gdańsku wystąpiły dwie zawodniczki KS „Przełom”.

**Agnieszka Podemska** zajęła w turnieju 12 miejsce powiększając o jedno miejsce limit dla woj. słupskiego zawodniczek kwalifikujących się na zawody strefowe w III STK.

**Dagmara Gólko** została sklasyfikowana na miejscach 17-24.

### II turniej ligi okręgowej mężczyzn

W II turnieju ligi okręgowej mężczyzn, który odbył się w Jarosławcu zespół KS „Przełom” zanotował następujące wyniki:

KS „Przełom” - AZS WSP Słupsk 1:8  
KS „Przełom” - „Echo II” Biesowice 8:4  
KS „Przełom” - „Czarni” Czarne 4:8.

Zespół w turnieju wystąpił w składzie: **Roman Dankowski**, **Marcin Foryś**, **Paweł Kacprzak**, **Marta Piłka**, **Emilia Dankowska** i **Agnieszka Gólko**.

### II runda ligi mężczyzn

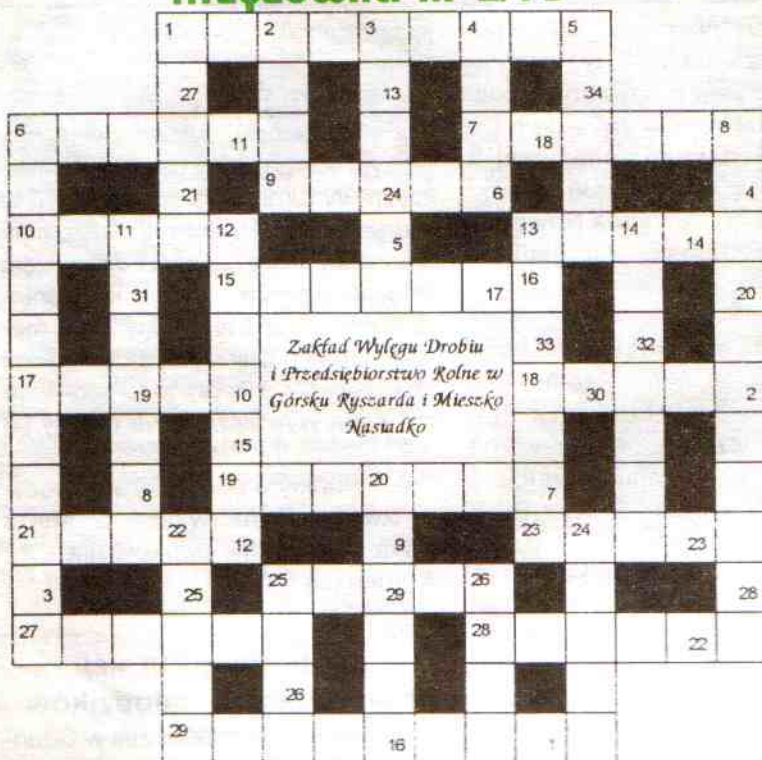
Rozpoczęła się runda rewanżowa III ligi mężczyzn strefy pomorskiej w tenisie stołowym.

W meczu „Gopla” Krynica z KS „Przełom” Postomino uległ w stosunku 10:5. W zespole wystąpili i punktowali: **Janusz Dankowski** - 2, **Roman Dankowski** - 1, **Marcin Banaś** - 1 i **Marek Wiewiórski** - 1 pkt.

A.U.



## Krzyżówka nr 2/95

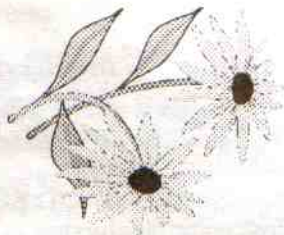


Krzyżówka nr 2/95  
"Szept Postomina"

### Kącik z serduszkami

Panom Ignacom:  
Lipińskiemu z Postomina  
i Brzezińskiemu z Marszewa  
zyczenia imieninowe śle  
M. Ignacy Sob.

Z okazji szczęśliwych  
13-tych urodzin Agnieszce  
Melon dużo zdrowia, sukcesów  
w nauce i weny twórczej  
życzy  
Inga z rodzicami.



### Poziomo:

1. Wylęgarka piskląt, 6. Rzeka w Jordanii, 7. Sołectwo gminne, 9. Jeden z dwóch psów sponsora krzyżówki, 10. Zdobywanie wiedzy, 13. Opłata za przesyłki pocztowe, 15. Imię współwłaściciela (syna) zakładu z okienka, 17. Upadek jeźdźca z agresywnego konia, 18. Czasem używana jest do bicia, 19. Wiele w nim haseł, 21. Rozpoczęcie biegu, 23. Bieda, ubóstwo (wspak), 25. Rodzaj polowej miny podziemnej z materiałem wybuchowym, 27. Urządzenie do trzymania w warsztacie, 28. Niejedno w zakładzie wylęgowym, 29. Trwale uczesanie faliste.

### Pionowo:

1 Ptak domowy z ogonem, 2. W niej mleko do zlewni, 3. Stopień (wielkość) czcionki drukarskiej, 4. Rzeźba przedstawiająca tułów ludzki bez rąk i nóg, 5. Okrągły plac z rozchodzącymi się promieniami ulicami, 6. Zastępca Wójta Gminy, 8. Niewielki utwór epicki prozą, ograniczony do jednego wątku, 11. Imię żeńskie, 12. Kamień półszlachetny, fioletowy, przezroczysty, 13. Połamaniec, dziwłag, 14. Imię szefa zakładu wylęgowego, 20. Czarne „złoto” Śląska, 22. Np. Koszalin, Vigor, 24. Przystawowa z imienia samosia, 25. Marka samochodu sponsora krzyżówki, 26. Potocznie majster, złota rączka.

Litery z krętek ponumerowanych w prawym dolnym rogu od 1 do 34 utworzą hasło, które wystarczy nadesłać jako rozwiązanie na adres AMGiSP w Postominie do końca lutego.

Z.L.

Sponsorem 3 nagród rzeczowych w o wartości po 200.000 zł (20 zł) do odbioru w postaci piskląt z wylęgu w uzgodnionym terminie jest

**Zakład Wylęgu Drobiu i Przedsiębiorstwo Rolne  
w Górsku nr 23, tel. 85-85  
panów Ryszarda i Mieszka Nasiadko.**

Zakład Wylęgowy poleca w okresie od marca do lipca pisklęta 1 dniowe i odchowane: kurcze, gęsie, kacze, indycze.

**Zakład gwarantuje promocyjne, najniższe ceny.**

Najwyższe upusty cenowe Zakład zapewnia w miesiącach: marzec, kwiecień i lipiec.

**Zapraszamy**

Z.L.

**Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z nr 12/94 nagrody wylosowali:**

1. Stanisław Wrotniak z Nosalina,
2. Łukasz Szczepański z Pałowko,
3. Jarosław Białek z Rusinowa.

Nagrody do odebrania w AMGiSP w Postominie (Urząd Gminy), pok. 23.

Redaguje zespół: Gerard Lemtis, Alfred Obszański, Teresa Rysztak (red. nacz.), Marian Sobolewski, Zdzisław Ludwikowski Skład komputerowy: Usługi Komputerowe - Józef Rysztak, Postomino 97.  
Wydawca: Agencja MGISP w Postominie Druk: Zakład Poligraficzny w Darłowie ul. Poczтовая 2.  
Adres redakcji: 76-113 Postomino U.G. nakład 400 egz.